

Palestyna zostanie podzielona Wspólne stanowisko Związku Radzieckiego i USA Porażka świata arabskiego

DELEGAT RADZIECKI CARAPKIN OŚWIADCZYŁ NA POSIEDZENIU KOMISJI PALESTYŃSKIEJ ONZ, IŻ ZSRR POPIERA W ZASADZIE ZALECENIA WIĘKSZOŚCI KOMISJI ONZ DO SPRAWY PALESTYŃSKIEJ T.J. PODZIAŁU TEGO KRAJU POMIĘDZY ARABÓW I ŻYDÓW. ZARÓWNO JE-DNI JAK I DRUDZY POSIADAJĄ PEŁNE PRAWA SAMOSTANOWIENIA, ORAZ WOLNEGO I POKOJOWEGO ŻYCIA WE WŁASNYM PAŃSTWIE.

Przypominając cierpienia ludności żydowskiej w Europie, Carapkin stwierdził, iż wszystkie te fakty wyjaśniają dostatecznie dlaczego Żydzi dążą do stworzenia własnego państwa, czego nie wolno im odmawiać.

Ostatnie wypadki w Palestynie są wynikiem załamania się systemu mandatowego. Delegacja ZSRR zgadza się z zaleceniami specjalnej komisji do jak najszybszego zakończenia mandatu w Palestynie oraz ogłoszenia jej niepodległości.

ZSRR popiera myśl unii gospodarczej w Palestynie uznając, iż będzie to sprzyjało współpracy obu narodów, a tym samym przyspieszy podwaliny dla ścisłych stosunków politycznych pomiędzy Arabami a Żydami.

Popierając w zasadzie zalecenia

większości komisji, delegacja radziecka uważa, iż należy wprowadzić pewne poprawki do niektórych punktów tego sprawozdania.

Przed wszystkim nie można uważać za zadowalające rozwiązanie problemu granicznego, w formie utworzenia wąskich korytarzy w pewnych punktach.

Poważną sprawą może być zagadnienie podstaw na jakich ma być zbudowany rząd w Palestynie w okresie przejściowym po opuszczeniu tego kraju przez Anglików (PAP)

Korespondent radia brytyjskiego w ONZ pisze, że wydaje się rzeczą możliwą, iż Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych przyjmie potrzebną większością 2/3 głosów zalecenie podziału Palestyny teraz, kiedy Zwią-

zek Radziecki i Stany Zjednoczone wypowiedziały się za tym podziałem.

Rzecznik Agencji Żydowskiej wyraził zadowolenie ze stanowiska jakie zajął w sprawie Palestyny Zw. Radziecki, oraz wyraził przekonanie, że perspektywa porozumienia między wielkimi mocarstwami wpłynie na pozytywne rozwiązanie problemu palestyńskiego i utrzymanie pokoju w tej części świata.

Przedstawiciel USA Johnson oświadczył: „Jesteśmy niezmiernie zadowoleni ze stanowisko zajęte przez ZSRR w istotnych sprawach problemu palestyńskiego jest zupełnie podobne do naszego”. (API)

Przewodniczący Żydowskiej Rady Narodowej — Dawid Romez oświadczył na konferencji prasowej w Jerozolimie, że wysłano posiłki do ośrodków żydowskich w północnej Palestynie w obawie zaatakowania ich przez Arabów.

Romez zapowiedział wznowienie specjalnego funduszu, którego działalność zawieszono z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej. Wszyscy Żydzi w Palestynie wpłacają będą na rzecz tego funduszu składki w wysokości przeciętnie jednodniowego zarobku na miesiąc.

Uzyskane tą drogą pieniądze zostaną użyte na ochronę ośrodków żydowskich i odszkodowania dla ludzi, którzy będą zmuszeni porzucić swe normalne prace, by ochronić kolonie żydowskie.



Dostojni Goście — Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut i Marszałek Polski Rola-Zymierski, podczas swego pobytu w Poznaniu zwiedzili największy zakład poligraficzny w Polsce — Drukarnię św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym. Na zdjęciu P. Prezydent wpisuje się do złotej księgi ponańskiego okręgu Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego

Generalny przegląd polityki amerykańskiej na naradach w Białym Domu

W Waszyngtonie prezydent Truman zwołał wczoraj specjalną konferencję, na której, jak piszą korespondenci, omawiano sprawę pomocy dla Europy, oraz inne aspekty polityki amerykańskiej.

Min. Marshall przyleciał na to zebranie z Nowego Jorku, a poza tym w konferencji wzięli udział przedstawiciele rządu amerykańskiego, do których należał obowiązek naradzania się w sprawach gospodarczego kryzysu w Europie, oraz ambasadorzy Ameryki w Londynie i Moskwie wraz z amerykańskim gubernatorem wojskowym w Niemczech.

Korespondent waszyngtoński radia brytyjskiego tak pisze: „Wydano specjalne zarządzenie, aby treść obrad nie przedostała się na zewnątrz”.

Wiadomo jednak, że prezydent Truman nie jest zadowolony z dotychczasowego powolnego traktowania nagłych potrzeb Europy, oraz że konferencja poświęcona była omówieniu sposobów działania.

Waszyngtoński korespondent „Daily Telegraph” donosi, że dokonywany jest na wielką skalę przegląd polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych w świetle narastającego kryzysu gospodarczego we Francji i Włoszech oraz utworzenia „Biura Informacyjnego” z siedzibą w Belgradzie. (pr)

Nawet konserwatyści mają zastrzeżenia co do „pomocy” amerykańskiej

Pismo „News Chronicle” podało wyniki ankiety przeprowadzonej przez brytyjski instytut badania opinii publicznej. Postawiono dwa pytania: czy przez udzielanie pomocy gospodarczej, Stany Zjednoczone będą się wtrącały w sprawy gospodarcze naszego kraju i czy w jakim wypadku powinno się tę pomoc przyjąć. Mniej więcej 65 proc. Anglików wypowiedziało się przeciw pomocy amerykańskiej, a nawet konserwatyści zajęli stanowisko negatywne. (p. r.)

Rozbieżność zdań co do kosztów okupacji

Rozmowy anglo-amerykańskie na temat finansowania angielskiej strefy okupacyjnej w Niemczech przedłużają się prawdopodobnie dłużej niż oczekiwano, ze względu na powstające rozbieżności zdań.

Delegacja brytyjska stwierdziła, że nie jest w stanie nadal ponosić połowy kosztów dolarowych w Niemczech.

Amerkanie zaś jak dotąd nie wykazują zrozumienia trudności finansowych W. Brytanii. (API)

Delegacja handlowa wyjechała do Danii

Wczoraj wyjechała do Kopenhagi polska delegacja handlowa celem przeprowadzenia handlowych rokowań między Polską a Danią. Delegacji polskiej przewodniczy doradca traktatowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu Antoni Roman. (p. r.)

Przeniesienie prochów prof. U. J. I. Chrzanowskiego

Na cmentarzu rakowieckim w Krakowie odbyło się przeniesienie prochów do grobowca rodzinnego zmarłego w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitnego polonisty, I. Chrzanowskiego. (p. r.)

Przeciwko demokracji w Grecji

Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych odrzuciła wczoraj rezolucję sowiecką, oskarżającą rząd grecki o wytworzenie obecnej sytuacji na Bałkanach. Wnosząc o tę rezolucję delegat sowiecki Wyszyński domagał się również o utworzenie komisji do nadzorowania nad amerykańską pomocą udzieloną Grecji i zażądał wycofania wojsk cudzoziemskich z tego kraju.

Głosując oddzielnie na każdej części rezolucji, odrzucono je po kolei przeciętnie 36 głosami na 7, przy czym 14 delegatów nie głosowało. Rezolucję sowiecką poparł delegat Ukrainy Manuński, który zaatakował politykę brytyjską i amerykańską, prowadzącą — jak powiedział do wojny.

Manuński dowodził, że obecność wojsk brytyjskich w Grecji zagraża niepodległości Jugosławii, Albanii i Bułgarii.

W odpowiedzi delegat brytyjski powiedział, że rząd brytyjski dąży jest od dążenia do utrzymywania wojsk w Grecji i że chętnie powita wszelkie propozycje rządu greckiego o ich wycofaniu. (p. r.)

USA kontrolują także grecki handel

Stany Zjednoczone, które opanowały już całkowicie politykę zagraniczną i wewnętrzną w Grecji, ustanowiły wczoraj kontrolę greckim handlem zagranicznym. Utworzona została mianowicie grecka administracja handlu zagranicznego pod przewodnictwem amerykańskiego przemysłowca Dawsona.

Dawson jako... urzędnik grecki będzie brał udział w Radzie han-

Nowy rząd turecki zapowiada bardziej umiarkowaną politykę wewnętrzną

Agencja Reutera donosi z Ankary, że nowy rząd turecki z Hasanem Saki — jako premierem na czele, otrzymał wotum zaufania w Zgromadzeniu Narodowym.

Program polityczny rządu, przedstawiony w parlamencie nie różni się zasadniczo od polityki poprzedniego gabinetu Pekera. Nowy premier zapowiedział „bardziej umiarkowane” stanowisko w stosunku do opozycyjnej partii demokratycznej.

Blok ludowy zwyciężył w Rzymie

Opublikowane dotychczas obliczenia 1200 okręgów na ogólną liczbę 1 223 wykazują, iż w wyborach samorządowych w Rzymie zwyciężył blok ludowy, uzyskując 203 586 głosów przed chrześcijańskimi demokratami — 200 624 głosy.

Brakuje jeszcze danych z części okręgów robotniczych. Największe straty poniosła partia Uomo Qualunque, (szarego człowieka), uzyskując około 40 procent głosów mniej niż w zeszłorocznych wyborach. Dystrykcyjna partia Saragata otrzymała 24 574 głosy, kwalunkwici 62 359 głosów, republikańscy 36 848 głosów, monarchiści 31 979 głosów. (PAP)

Trzy lata „Czytelnika”

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Do Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”
na ręce Prezesa, Jerzego Borejszy
w Warszawie

Przesyłam serdeczne pozdrowienia „Czytelnikowi” — najstarszej Spółdzielni Wydawniczej w Polsce — w trzecią rocznicę jej działalności.

Dziękuję kierownikowi, Pracownikom i 15-tyś. reszpotomni członkom „Czytelnika” za dotychczasową — pełną zapału, umięjętną i nieustannie otwartą — pracę nad szerzeniem czytelnictwa w Polsce, nad rozpowszechnianiem w słowo drukowane coraz liczniejszych mas przeważnie bezpartyjnych Obywateli.

Życzę, aby „Czytelnik” — jako organizacja łącząca przede wszystkim przy pomocy słowa drukowanego i wysłanego organizacyjnych wielotysięcznych mas bezpartyjnych, którzy swą pracę codzienną, w harmonijnym współdziałaniu z członkami stronnictwa demokratycznych, tworzą dobrobyt, siłę i lepszą przyszłość Ojczyzny — nadal rozwijał swą działalność wydawniczą, prasową, biblioteczną, oświatową i organizacyjno-społeczną dla dobra kultury polskiej.

W trzecią rocznicę powstania Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” wpłynęło na ręce jej Prezesa, Jerzego Borejszy, odrębne pismo Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta.

Godnym przypomnienia jest fakt, że Prezydent Bierut jest współtwórcą statutu „Czytelnika”, autorem samej nazwy i pierwszym członkiem tej spółdzielni.

Bez wiary w cuda

Ogłoszona ostatnio obniżka cen na szereg towarów, produkowanych przez przemysł państwowy jest pierwszą zmianą cen na te towary, począwszy od uchwały Rady Ministrów z dnia 28 maja 1947 roku. Uchwała ta zakazywała podwyższania cen na artykuły masowego spożycia, wytwarzane przez przemysł państwowy. Zakaz podwyżki cen, który został ogłoszony w chwili narastającej fali drożyzny, był potężnym środkiem zahamowania spekulacji. Mińiony okres wykazał, iż zakaz zadanie swoje spełnił.

Poziom cen z dnia 28 maja br. nie mógł być jednak traktowany jako niezmienny i miał być jedynie górną granicą.

Dażeniem Rządu było i pozostaje podniesienie wartości realnych płac świata pracy przez obniżkę cen towarów masowego spożycia. Obniżka taka nie może być oczywiście mechaniczna, musi ona być związana ze wzrostem produkcji, zwiększeniem wydajności pracy oraz obniżką kosztów własnych. Decyzja o niższych cenach świadczy, że pierwsze kroki w tym kierunku zostały poczynione.

Towary, których ceny uległy niższe, tworzą dość szeroki wach-

larz, świadczący o tym, iż przemysł poczynił duży postęp. Spis ten obejmuje towary włókiennicze, w tym wełny 50 i 60%, będące artykułami pierwszej potrzeby. Niższa cen papieru ma doniosłe znaczenie dla rozwoju wydawnictw prasowych i księgarskich. Największą obniżkę zastosowano do cen mebli i urządzeń domowych. Wyniosła ona od 15—30%.

Specjalne znaczenie dla wsi, poza obniżką cen na artykuły włókiennicze, obuwie gumowe i narzędzia, posiada 10% obniżka cen maszyn rolniczych. 20% — cen części do maszyn oraz 15% — cen rowerów. Obniżka cen jest realnym wkładem do dzieła podniesienia poziomu życiowego mas ludowych w Polsce. Znamionuje ona wzrost gospodarczego potencjału kraju i wzmocnienia stabilizacji gospodarczej, jak również zwiększenie nabywczej siły ludności.

Ma to szczególną wymowę wobec gwałtownej wyższości cen na zachodzie Europy, daremnie oczekującej na cud dolarowy. Jest rzeczą zupełnie pewną, że omawiana obniżka jest tylko pierwszym krokiem, za którym nastąpią dalsze pociągnięcia.

Strum.

Kilkadziesiąt instytucyj korzystało z pomocy poznańskiej Wojewódzkiej Rady Kultury

W Domu Literatów w Poznaniu odbyło się w obecności wiceministra Grosickiego, wiceprezesa Filharmonii, wiceprezesa Miasta mgr. Sroki zebranie plenarne Wojewódzkiej Rady Kultury. Ustępującemu Prezydium Rady przedłożyło obecnym sprawozdanie finansowe i organizacyjne. Szczególną opieką otoczyła Wojewódzka Rada Kultury Towarzystwo Filharmonii Robotniczej, przy którym zdołano utworzyć oddzielną orkiestrę symfoniczną. Pierwszym kapelmistrzem tego zespołu został St. Wislocki. Dużym osiągnięciem jest również zorganizowanie w Poznaniu jako jedynego w Polsce — Państwowego Instytutu Operowego. Na dyrektora Instytutu powołano dr. Szeligowskiego. Dzięki inicjatywie Rady przyznano w bieżącym roku szereg nagród artystycznych woj. poznańskich.

Ożywioną dyskusję wywołała kwestia teatralna Poznania. Należy się liczyć, że obecny sezon w Państwowym Teatrze Polskim pod kierownictwem

dyrektora Emila Chaberskiego przyniesie poprawę w tej dziedzinie.

Z pomocy Wojewódzkiej Rady Kultury korzystało w ciągu roku kilkadziesiąt instytucyj, między innymi Tow. Współpracy Kulturalnej, Instytut Badania Starożytności Słowiańskich, Towarzystwo Filozoficzne. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowego prezydium, w skład którego weszli: wiceminister mgr. Jerzy Grosicki, dr Michał Szalagan, docent Wacław Kubacki, mgr. Zdzisław Kempirski oraz naczelnik Stanisław Hebanowski.

Oto Niemcy!

Potworne małżeństwo mordowało własne dzieci

Jak donosi Agencja Dana, w Norimberdze aresztowano małżeństwo niemieckie pod zarzutem zamordowania 5 drobnych dzieci, w ciągu 6 lat.

Potworni zbrodniarze zabijali własne dzieci, liczące od 18 miesięcy do 5 lat, drewnianymi tłuc-

kami okracając je prześcieradłem tak, że uderzenia nie zostawiały widocznych śladów na głowach dzieci.

Mordercy odwołali ciała ofiar do szpitala dziecięcego, gdzie za każdym razem stwierdzono śmierć z powodu wylewu krwi w mózgu. (PAP)

30-milionowe jajko z Polski

Pewna mieszkanka południowego Londynu udała się wczoraj rano po zakup do sklepu kolonialnego. Wśród innych reglamentowanych artykułów odebrała również należne jej jajko, które przebyło daleką drogę, bo z Polski.

Ale na tym się nie kończy szczęście mieszkanki Londynu: otrzymała bowiem jeszcze jedno jajko, co prawda z drzewa, ale posiadające o wiele większą wartość. Widniała na nim polska flaga, a pod nią następujące słowa: „Oto jestem 30-milionowe jajko z Polski.”

W zamian za powyższe jajko drewniane, wspomniana mieszkanka Londynu otrzymała 360 prawdziwych jajek, które ofiarowała w darze dla szpitala dziecięcego.

W poniedziałek wspomniana Angielka uda się do ambasady polskiej, gdzie wręczony jej będzie bukiet kwiatów. Historia powyższa niesłychanie podzielała na wyobraźnię brytyjskiej publiczności, a wszystkie wieczorne piśma londyńskie opisywały ją szczegółowo. (p. r.)

11 października odbyło się w porcie gdyńskim zakończenie kam-

panii eksportowej jaj polskich do Anglii.

Starek „Lech”, który opuścił Gdynię tegoż dnia, zabrał do Anglii 421 200 jaj jako ostatnią partię z zakontraktowanej ilości 28 800 tysięcy sztuk jaj. (ZAP)



W czasie swego pobytu w Poznaniu Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut i Marszałek Polski Rola Żymierski zwiedzili Zakłady Cegielskiego, gdzie byli oścayjnie witani i serdecznie podejmowani przez robotników i pracowników

Anglicy utrudniają powrót Westfalakom

W poniedziałek przybyła do Szczecina 4-osobowa grupa repatriantów z Westfalii. Oświadczyli oni przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej, że w drodze do kraju mieli cały szereg trudności pomimo posiadania legalnych dokumentów weryfikacyjnych, wydanych przez Polską Misję Wojskową

przy Sojuszniczej Radzie Kontrolnej Niemiec.

Stwierdzają oni, że władze brytyjskie nie pozwalają Polakom na powrót do kraju ze względu na przeprowadzaną obecnie odbudowę zakładów przemysłowych i pracę w kopalniach.

Dażeniem 100 tysięcy Polaków z Westfalii jest jak najszybszy powrót do kraju, a Polonia Westfalska pragnie cały swój wysiłek skierować na odbudowę własnego kraju, a nie Niemiec jak tego pragną Anglosasi. (p. r.)

Samochodami jadą ryby z Polski do Czechosłowacji

W wyniku zawartych umów handlowych Polska rozpoczęła dostawę ryb do Czechosłowacji przy pomocy semitraiterów (samochodów chłodni).

W pierwszym transporcie wysłano 14 ton ryb, z czego 10 ton sandacza, 3 tony leszcza i 1 tonę szczupaka. Każda sztuka waży ponad 1 kg. Jazda z Gdyni do Pragi trwa 24 godziny, temperatura w samochodzie chłodni wynosi minus 14° C. (API)

Proces o milionowe nadużycia

B. dyrektor i wicedyrektor Gnieźnieńskiej Kolei Powiatowej przed sądem

Gnieźno. Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie rozpoczął się w poniedziałek proces o nadużycia, sięgające, zgodnie z aktem oskarżenia, sumy blisko 2 milionów zł. Na ławie oskarżonych zasiadli b. dyrektor Gnieźnieńskiej Kolei Powiatowej Wincenty Sobczak oraz wicedyrektor Mikołaj Zakrzewicz.

Sobczakowi zarzuca się, że w czasie od maja 1945 do stycznia br. przywłaszczył sobie na szkodę interesu publicznego 423 360 kg węgla, wartości ponad 1 693 430,— zł, dalej różne ilości koksu, ropy, smaru, oleju maszynowego, oleju cylindrowego, wagonowego i benzyny, co łącznie z węglem doszło do sumy 1 759 885,— zł. Prócz tego oskarża się Sobczaka, że przywłaszczył sobie z kasy G. K. P. na szkodę Wydziału Powiatowego 1807 zł kwotę wypłaconą po raz drugi za raz dostarczone gwoździe, że przywłaszczył sobie 28 000 zł, wypłacone rzekomo celem zakupu drógowiny na podkłady, którego do surowca Gnieźn. Kolej Powiatowa w ogóle nie otrzymała, dalej 4950 zł z różnicy za zwózkę drzewa oraz 30 500 zł uzyskane z sprzedaży opon samochodowych, stanowiących własność Wydz. Powiatowego.

Poza tym stoi Sobczak pod zarzutem narażenia Wydz. Powiatowego na stratę w wys. 10 000 zł przez nabycie bezwartościowego motoru, wydawania poleceń naprawy własnego samochodu w godzinach urzędowych, zażądania i przyjęcia 50 kg cukru za

umożliwienie wypożyczenia przyczepki samochodowej, odebrania 5000 zł prowizji za sprzedaż ciągnika, przywłaszczenia 1000 zł, wypłaconych mniej, niż opiewał kwit, za naprawę motoru, wrzescie zaś zabrania nocą z stojącej na ul. Wrzesińskiej przyczepki samochodowej nieznanego właściciela, koła z ogumowaniem.

Zakrzewicz natomiast odpowiada za to, że wprowadził w obieg 500 biletów kolejowych, za które należność w wys. 8500 zł przywłaszczył sobie. Qbaj wspólnie, zgodnie z oskarżeniem, sprzeniewierzyli nadto 23 750 zł ze sprzedaży starych szyn i jako dyrektorzy założyli nielegalną księgę kasowo-gospodarczą, by dokonać sprzeniewierzeń. Sprawa wyszła na jaw na skutek doniesienia.

Na rozprawie Sobczak tłumaczył się brakiem fachowości i chaosem administracyjnym, wówczas panującym, zaprzeczając winie własnej.

Na pierwszy dzień rozprawy zawezwano 15 świadków oraz p. Wacława Galubińskiego, jako zaprzyjęzonego rzeczoznawcę księgowości. Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. O. Jurkowski w asyście 2 wotantów. Oskarżenie wnosili prok. Śmielecki, bronili mec. Damm i mec. Frankowski.

Trzeci i ostatni dzień procesu, na który powołano szereg świadków, wyznaczono na dzisiaj środę. Przyznacząc należy, że w dniu dzisiejszym ogłoszony zostanie także wyrok (pr)

spodarcze we wschodnim basenie Morza Śródziemnego. Haifa, jeden z ważniejszych portów Palestyny, stał się silną brytyjską bazą strategiczną i zarazem końcowym punktem rurociągu dla nafty irańskiej. Około połowy ropy naftowej Iraku szło przez Haifę.

W czasie ostatniej wojny z Niemcami Palestyna odegrała wielką rolę jako baza militarna Anglosasów. Politycznie Anglicy opierali się głównie o Żydów, co pociągnęło za sobą niezadowolenie świata arabskiego. Główny von Papen, jako ambasador hitlerowski w Turcji, prowadził intrygi w świecie arabskim przeciwko Anglikom i zdołał pozyskać dla ruchu panarabskiego Wielkiego Muftiego Jerozolimy, który w obliczu klęski niemieckiej musiał uciekać pod opiekę Hitlera. Dziś Wielki Mufti znalazł się w Libanie, skąd kieruje akcją antyangielską.

Ze wszystkich mandatów kolonialnych Wielkiej Brytanii najniefortunniejszą okazała się Palestyna. Jej wyrobowana metoda divide et impera — dziel i rządź — na gruncie palestyńskim zawiodła. Tu trzeba było zjednoczenia umysłów, wyrównywania różnic zespalaia rozbieżności narodowych i religijnych w masach arabskich i żydowskich. Tego Anglicy nie potrafili, a może raczej nie chcieli. Rozumowali prosto. Porozumienie arabsko-żydowskie, to koniec panowania brytyjskiego. Silni w środkach negatywnych rządzenia, okazali się bardzo słabi w metodach pozytywnych. Nie potrafili rozładować napiętości religijnych ani tu w Palestynie, ani w Indiach. Fanatyzm religijny nie hamowany od góry ludów azjatyckich wyrósł ponad głowy Brytyjczyków. Religia muzułmańska, wciąż dynamiczna, wciąż wrząca jak lawa, jest dziś źródłem krwawych walk w Indiach, jutro ogarnąć może płomieniem Bliski Wschód.

Stara Anglia — of old England, jest zmęczona mandatem palestyńskim. Doznała tyle upokorzeń w Palestynie, jak nigdzie w świecie. Jej, niedawnej władczyni mórz, dumnej Wielkiej Brytanii żołnierzy i oficerów chłostano publicznie na placach miast palestyńskich. A przy tym kłósa sprawowania mandatów Coraz większe coraz dotkliwsze i bardzo niewiele dające w zamian. Żołnierze wielkobrytyjscy nie chcą jechać do Palestyny — szemrzą, protestują.

Anglia szukała rozmaitych dróg załatwienia problemu palestyńskiego. Wszystkie zawiodły. Ostatnim etapem była konferencja londyńska, rozpoczęta we wrześniu 1946 roku, a zakończona niepowodzeniem w lutym roku bieżącego. W konferencji tej wzięło udział 7 krajów arabskich: Egipt, Syria, Liban, Transjordanja, Irak, Arabia Saudyjska, Yemen. Żydzi obrady zbojkotowali, lecz utrzymywali z nią półoficjalny kontakt. Gdy ta ostatnia próba zawiodła, Anglia postanowiła zrezygnować z mandatu i przekazać go Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tak powstała komisja palestyńska ONZ. Czy znajdzie ona sposób powstrzymania walk żydowsko-arabskich? Fanatyzm religijny obydwu stron może przekreślić rachuby polityków. Natomiast bezpośrednie rozmowy Arabów i Żydów mogą doprowadzić do porozumienia. Stwierdzają to członkowie komisji palestyńskiej, którzy byli w Palestynie. Ich zdaniem dotychczasowe narady nie żywią do siebie tej nienawiści, jaka daje się zauważyć w sferach wyższych społeczeństwa arabskiego i żydowskiego.

Stany Zjednoczone opowiedziały się za podziałem kraju. Takie samo stanowisko z pewnymi zastrzeżeniami zajął również Związek Radziecki. A tymczasem Arabowie grożą Anglosasom trudnościami w eksploatacji nafty. Bankructwo polityki angielskiej w Palestynie grozi poważnymi komplikacjami na Bliskim Wschodzie i wysuwa się dziś na czoło zagadnień międzynarodowych. Kto rozstrzygnie ten węzeł gordyjski? Miecz czy prawo? ONZ znalazło się wobec wyjątkowo trudnego zadania.

H. Barański

Plan produkcji cukru zostanie przekroczony

Rozpoczęta w dniu 4 października kampania cukrownicza dała już w pierwszym dniu produkcji 600 ton cukru. Z każdym dniem przystępują do pracy nowe cukrownie. W ciągu października ruszy 76 cukrowni z wyjątkiem 6 zakładów na Dolnym Śląsku, które na skutek remontu rozpoczną prace dopiero w pierwszych dniach listopada.

Cukrowość buraka w bieżącym roku jest bardzo wysoka. Zwózka buraków odbywa się bardzo sprawnie, co wskazuje na to, że plan produkcji zostanie znacznie przekroczony i osiągnie wysokość 480 000 ton. (p. r.)

Produkcja cementu wzrasta

Największa na Ziemiach Odzyskanych cementownia Groszowice koło Opola wyprodukowała obecnie dwudziestopięciotysięczny wagon cementu. Cement polski cieszy się wielkim popytem za granicą, eksport jego ciągle wzrasta.

W ramach trzyletniego planu gospodarczego projektuje się budowę w Sosnowcu kolejek linowych dla przewozu surowca do trzech cementowni:

w Goleśzowie, Szczakowej i Grodzcu. Koszt tych inwestycji wyniesie około 90 milionów zł. Kolejka linowa w Grodźcu będzie uruchomiona już w przyszłym roku. (API)

Koszt 2,5 miliona złotych odbudowano most na Warcie we Wronkach

Szamotoły. W ub. poniedziałek starosta powiatowy J. Kurpisz dokonał otwarcia mostu drewnianego na Warcie we Wronkach. Most ten, długości około 160 m został zimą rozzerwany na przestrzeni 40 m przez kry lodowe. Komunikacja była wskutek tego bardzo utrudniona i odbywała się tylko przy pomocy promu. Odbudowę mostu rozpoczęto 7. 8. br. pod nadzorem kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego inż. Stefańskiego, korzystając z kredytów państwowych i Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódz-

kiego Poznańskiego. Odbudowy mostu dokonała firma inż. Czesław Wielenia z Poznania w krótkim stosunkowo czasie: w ciągu 90 dni.

Po otwarciu mostu przedstawiciele władz i robotnicy udali się do stołówek PPR, gdzie w czasie skromnego posiłku wygłoszono szereg przemówień, dziękując robotnikom za poniesione trudy, oraz ofiarą i pełną zrozumienia pracę. Przemawiali również przedstawiciele miejscowego społeczeństwa oraz poszczególni robotnicy, wyrażając radość z tego, że mogli swoją pracę przyczynić się do odbudowy. (b)

✠
Dnia 13 października 1947 zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.
z Maciejewskich
Antonina Leporowska
przeżywszy lat 63.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 11.30 z kaplicy ementarnej na Solacu.
Msza św. w piątek o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.
W nieutulonym smutku pogrążeni
maż z dziećmi i rodzina.
Poznań, Drezdeńko, Gdańsk,
al. Marcinkowskiego 2, m. 10. 40894

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.
Marcinowi Biegale
a szczególnie Panu Dyr. Marchwickiemu, Radzie Zakładowej, wszystkim Pracownikom M. P. K. E., Lokatorom. Krawnym i Znajomym, jak również za okazane współczucie i liczne kwiaty składam serdeczne
Bóg zapłać
żona
p.6233

Kiedy doczekamy się lat tłustych

Zagadnienie konsumpcji środków spożywczych, dostosowania jej do naszych możliwości aprowizacyjnych, nie należy do tzw. „wziętych tematów” i dlatego rzadko przewija się na łamach prasy. W artykule, omawiającym perspektywy naszego rozwoju gospodarczego na bliższą i dalszą przyszłość, wspominałem, że na ogół ludzie w Polsce jedzą i piją tyle, co przed wojną — a więc w konsekwencji żyjemy nad stan i przejadamy w ciągu kilku miesięcy to, co powinno starczyć na cały rok.

Twierdzenie to wywołało sprzeciw ze strony jednego z naszych Czytelników dr. P. W. liście do redakcji dr. P. kwestionując słuszność tego twierdzenia, gdyż brak jeszcze odpowiedniej statystyki, a następnie dowodzi, że gdyby nawet konsumpcja w Polsce stała na poziomie przedwojennym, to i tak byłaby niezmiernie niska w porównaniu do zachodniej Europy. Przypomina przy tym szereg danych dotyczących konsumpcji w Niemczech i w Polsce, z których wynika, że przed wojną ludność polska konsumowała znacznie mniej artykułów spożywczych aniżeli Niemcy — jedynym wyjątkiem były ziemniaki. Ponieważ wszelka dyskusja ma wówczas tylko sens, kiedy prowadzi do jakichś konkretnych wyników, więc i dr. P. w końcowym ustępie swego listu stara się znaleźć lekarstwo na nasze trudności aprowizacyjne. Tym lekarstwem, według niego, jest „stworzenie warunków opłacalności rolnictwa”.

Przypatrzmy się wszystkim tym argumentom:

Jeśli chodzi o picie, to statystyka sprzedaży Monopoli Spirytusowego — a taka istnieje — jest wystarczająco wymowna: opilstwo stało się groźną klęską społeczną. Nie ma wprawdzie statystyki aprowizacyjnej, istnieje jednak szereg danych pośrednich, pozwalających wysnuć zblżone do rzeczywistości wnioski. Sama obserwacja bytowania ludzi w mieście i na wsi też nie jest bez znaczenia. Warto by wspomnieć, że np. głównym argumentem tzw. Komisji Harrimana, która w lecie tego roku uznała, że Polsce niepotrzebna jest pomoc żywnościowa, był rzekomy dobry wygląd fizyczny Polaków.

Argumentacja dotycząca konsumpcji przedwojennej w Polsce i za granicą trafia oczywiście w próżnię. Jest rzeczą jasną, że polski chłop i robotnik odżywiali się przed wojną znacznie gorzej od chłopów i robotników niemieckich, francuskich czy angielskich. Nie o to jednak idzie.

Punktem wyjścia dyskusji jest konieczność dostosowania spożycia do możliwości produkcyjnych. Otóż na Zachodzie ten proces dostosowawczy posunął się znacznie dalej niż u nas. Każdy przybywający do Polski cudzoziemiec stwierdza, że na ogół, podkreślając słowo „na ogół”, odżywiamy się dzisiaj lepiej, aniżeli Francuzi czy nawet Anglicy. W takiej Francji, której rząd całkowicie podporządkował się kapitałowi amerykańskiemu, gdzie zgodzono się oficjalnie na plan Marshalla i wszystkie związane z tym konsekwencje, obniżono ostatnio racje żywnościowe do poziomu niższego, aniżeli kiedykolwiek w latach wojny. Robotnik paryski będzie otrzymywał

obecnie 150 g chleba dziennie. Także w Anglii, gdzie nie ma tzw. wolnego handlu i gdzie środki spożywcze nabywać można wyłącznie na kartki, przydziały obecne są niższe od przydziałów wojennych.

Miniony rok gospodarczy był dla rolnictwa polskiego bardzo niepomyślny. Mrozy, powódź, susza zaważyły i na zbiorze zbóż i na zbiorze paszy. Stan pogłowia koni i bydła daleki jest jeszcze od normalnego. Wszystko to wzięte łącznie sprawia, że produkcja krajowa nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb ludności, choćby tylko w przedwojennych rozmiarach, że musimy się ograniczać.

Czy polepszenie warunków opłacalności rolnictwa mogłoby w czymkolwiek zmienić ten stan rzeczy — i czy opłacalność ta naprawdę istnieje?

Słynne przed wojną nożyce cen artykułów przemysłowych i rolnych rozwarły się i obecnie, ale w kierunku odwrotnym. Wskaźnik cen rolnych jest znacznie wyższy od wskaźnika cen przemysłowych. Weźmy konkretny przykład. Przed wojną 1 kg masła wiejskiego kosztował 3,50 zł. Obecnie kosztuje 500 zł nominalnie, a faktycznie 700 zł. Stosunek cen jest tu zatem jak 1:200. Natomiast przy nabywanych przez chłopów artykułach przemysłowych stosunek cen obecnej do przedwojennej prawie nigdy nie przekracza proporcji 1:100.

Zresztą produkcja rolnej nie można traktować w oderwaniu od całości organizmu gospodarczego państwa. Istniejące braki trzeba usuwać systematycznie i równocześnie tak w rolnictwie jak w przemyśle, w transporcie i w rozdzielnictwie towarów. Proces usuwania tych braków, będących skutkami okupacji i wojny, usystematyzowany został w trzyletnim planie gospodarczym. Jedyńą drogą zapewnienia narodowi równo dostatecznej ilości żywności jak i odzieży, węgla, butów czy innych artykułów pierwszej potrzeby jest zrealizowanie tego planu. Wszelka oszczędność, a więc także oszczędność w konsumpcji artykułów spożywczych — ośrodek zwiększenia wydajności pracy — stanowi gwarancję, że po latach chudych doczekamy się wreszcie lat tłustych.

Jan Brzeski

Westfalacy chcą wrócić do kraju z całym dorobkiem materialnym i kulturalnym

Z Westfalii do Polski napływają liczne rezolucje i listy stwierdzające, że nasi Westfalacy chcą wrócić do kraju. Ostatnio otrzymaliśmy za pośrednictwem Stronnictwa Pracy jeden z tych wymownych listów. Jego autor, p. Waldemar Kasprzak z Welheim pisze m. in.:

Doniosła akcja S. P. wychodźstwa w kraju wśród wychodźstwa polskiego w Niemczech odnośnie powrotu nabrała szczególnego wagi, gdy czytamy znane nam nazwiska: Mańkowski, Milczyński, Zagliski. Właśnie skomplikowanymi sprawami wychodźstwa polskiego w Niemczech winni zająć się działacze znający nasze potrzeby, naszego ducha, patriotyzm wychodźców. Młodo nam wiedzieć, że na czele tak poważnej i na czasie akcji stanęli ludzie znani i cenieni wśród wychodźstwa, niemniej, że

W Bułgarii żyje prymityw w harmonijnej zgodzie z najbardziej nowoczesnymi zdobyczami techniki i osiągnięciami kultury. Między Kiustendillem a Burgas, oraz między Dunajem a Rodopami znajdziesz Czytelniku wiele miast i wiosek, których mieszkańcy żyją w krańcowo różnych warunkach, są albo świetnie wykształceni, albo analfabetami, wypowiadają najsprzeczniejsze sądy o sprawach społecznych, politycznych i gospodarczych swego państwa, ale mimo to pozbawieni są jakiegokolwiek zacietrzewienia i obłudy. Życzliwy stosunek człowieka do człowieka rozszerza się w Bułgarii do skali międzynarodowego braterstwa. Bułgarzy są chyba jedynym w Europie narodem, który potrafił nieomal zupełnie wyzbliżyć się szowinistycznej nienawiści do wrogów.

Dziwny doprawdy naród. Chciałby żyć w zgodzie ze wszystkimi państwami, nie wyłączając nawet tych, które na przestrzeni bułgarskich dziejów zapisały się niekoniecznie chlubnymi zgłoskami. Prawa życia wymagają współpracy i wzajemnej ufności, ale czy zawsze wychodzi to na dobro całości? Niezwykle wprost optymizm, cechujący Bułgarów pozwala im ze stoickim spokojem znosić ciężkie czasy i z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Nowe idee

Ten szczególny rodzaj charakteru narodowego zaważył niejednokrotnie na kształtowaniu się linii politycznej Bułgarii i na biegu wypadków o decydującym znaczeniu w społecznym życiu Bułgarów. W ostatniej wojnie Hitler pogłębił istniejącą już tu przyjaźń niemiecką za cenę ofiarowanej Bułgarom Dobrudży, ale nie potrafił wymusić na nich wydania „katom spod znaku trupiej główki” rzesz obywateli żydowskich oraz wzięcia udziału w walkach o „nową Europę”.

Przeciętny Bułgar szarpał się wewnętrznie słysząc wypowiedzi o bestialstwach hitlerowskich i przyglądając się obrabowywaniu własnego kraju przez „sojusznika”, ale ten właśnie charakter narodowy nakazywał mu

O politycznych i gospodarczych problemach Bułgarii pisze nasz specjalny wystannik na Bałkany

Tadeusz Pasikowski

Z reportażu jego dowiedzą się Czytelnicy, że trudności gospodarcze nie zniechęcają Bułgarów. Mimo ciężkich warunków życia z ufnością patrzą oni w przyszłość.

trwać w biernym wyczekiwaniu i wypatrywać końca. Gdy samoloty Aliantów bombardowały miasta bułgarskie, w niczym nie zmienił się stosunek obywateli do Anglików i Amerykanów, a gdy wojska radzieckie wkroczyły do Bułgarii przyjęto je kwiatami i flagami.

A dzisiaj? Rozmawiałem z wieloma Bułgarami o Niemcach. Potakiwa-



Piękną jest wieś bułgarska, na której egzotyczny prymityw żyje w harmonijnej zgodzie ze zdobyczami nowoczesnej techniki.

niem głowy przyznawali mi rację, ale żadne zleś słowo nie wymknęło im się z ust. W przystępie szczerości opowiedział mi pewien Bułgar anegdotkę polityczną o 24 milionach swych rodaków. Według niej 6 milionów Bułgarów zaliczyć należy do przyjaciół Związku Radzieckiego, dalszych 6 do przyjaciół Niemiec, następnych 6 mi-

Pragniemy wszyscy co rychlej powrócić do Macierzy, do swoich. Polskie bity w nas serca i dla Polski. Problem powrotu nie jest jednak łatwy, w tym leży trudność, że pragniemy wrócić z całym naszym dorobkiem materialnym i kulturalnym.

Nie wolno nam pozostawić naszego dorobku. Od Was oczekujemy pomocy do zrealizowania naszych pragnień. Pragniemy wydatniejszej pomocy w szkolnictwie polskim, jako sprawę bardzo pilną.

Zapraszamy! Przyjeżdżajcie, zapoznając się z naszymi potrzebami, ułatwiając nam powrót do Polski.

Niech żyje Polska Ludowa!

Inauguracja sezonu operowego

„Halka” w nowej inscenizacji

który uświetliła w lonie naszej narodowej opery jedynie odwieczna muzyka Moniuszki. Jej to niezmiennie żywy blask, sarmacki wigor i bogaty melodyjny liryzm unięśmiertnił „Halkę” wraz z nazwiskiem poety Wolskiego. Sam Moniuszko wiedziony zapewne trafnym instynktem scenicznym przeczuł początkowo konieczność zastosowania wyższych ram dla całości jakiegokolwiek w układzie i szczegółach obalibretta (tj. wileńskie i warszawskie) różniła się bardzo nieznacznie. Wielką zaletą inscenizacji poznańskiej jest skoncentrowanie akcji w dwa miejsca a mian. na dziedzińcu przed dworem stolnika (piękny pomysł plastyczny piętnego dworku projektu Zygmunta Spingera), a i częściowo u bram w przyległym parku, — co umożliwia obrotową scenę, — oraz na wsi. Obie sceny ostatnie, tj. w górach i przed kościołem połączone jak najsłynniej w jeden. Również i tutaj p. Szpinger znalazł rozwiązanie szczęśliwe. Szczegółem nieco dziwnym wydać się może co najwyżej aranżowanie zabawy i tańca góralskiego właśnie przed bramą wiejskiego kościołka — no ale na to już nie ma rady.

Sprawa reprezentacyjnej obsady nie była zapewne dla naszej dyrekcji rzeczą prostą. Szczególnie tytułowa partia „Halki” mogła nasunąć trudności, gdyż nie wystarczy tu dobry sopran dramatyczny, ale potrzeba aktorki z prawdziwego zdarzenia. A takie zdarzenia mają to do siebie, iż w teatrze operowym nie są zbyt częste. Halka p. Fedyczkowskiej w chwili scenicznego była bardzo przekonująca. To już nie śpiewająca halka w stroju góralki jakie często się widzi,

ale kobieta żywa, czująca szczerze i umiejająca swym przeżyciom nadać dramatyczny sens i wyraz. Tenże wyraz (chwilami nawet zbyt jaskrawy w swym weryzmie) był dominantą jej śpiewu. Przesądzało to wrażenie całej kreacji na korzyść artystki mimo zastrzeżeń jakie należało by wysunąć w odniesieniu do brzmienia głosu i jej formy wokalne w dniu premiery. Fedyczkowska może mieć dziś lepszej czy gorszej dyspozycji „góry”, ale zawsze umie emanować z siebie muzyczny magizm oraz fluid. A to jest bardzo ważne. Zofia w ujęciu Krystyny Kostalówny prezentuje się miło choć nie jest partią zbyt wdzięczną dla jej głosu. Brak ciepła i barwy szczególnie w średnicy. Z obsady męskiej na czoło wysuwa się znakomity Jontek. Śpiewa go Franciszek Arno, nowopozyskany tenor sceny poznańskiej. Głos rzeczywiście piękny i świeży o dużej wdzięczności i wyrównanej skali. Przy tym muzyczny i objawiający zarówno nerw dramatyczny jak i temperament aktorski. Doskonałą prezentację zewnętrzną i w niemiłym stopniu wokálną posiada Marian Woźniczko (Janusz), liryczny baryton, również młody a wielce obiecujący nabytek dla naszej sceny. Radziłobyś posłuchać go jeszcze w innych partiach. Igor Mikulin jako Stolnik opowiada głosowo partię a tylko jego dykcja jest mało dokładna i wyraźna.

Muzyczne wykonanie partytury „Halki” miało wszelkie znamiona wielkiej pracy, staranności i dbałości o każdy szczegół. Dyr. Zygmunta Łatoszewskiego prawo do pełnego zadowolenia z ostatnich rezultatów, których efektem był duży sukces artystyczny. In-

tonacja chórów i orkiestry jest bez zarzutu, dynamika odpowiednio czuła (pod tym względem chór odpowiada lepiej niż orkiestra) a stopień zestrojenia rytmicznego z pałeczką kapelmistrza znaczny, choć niewątpliwie możliwości doskonałości i precyzji dalszej jeszcze istnieją. Chór zasceniczny (a także sola Halki za sceną) z przyczyn nowych warunków akustycznych nie wypadają zadowalająco.

Reżyseria Karola Urbanowicza odznaczała się umiejętną adaptacją zwłaszcza scen zbiorowych do nowych warunków obrazu scenicznego. Nastręczała do tego okazję architektura dworku piętnego i połączone z tym możliwości innego wykorzystania drugiego planu.

Balet w mazure miał efektownie wyreżyserowane pointy (ukł. choreograficzny J. Kaplińskiego). Solo Barbary Biltnerówny w asyście mundurów ulaskich uważałbym niemniej za grubo przyfastrygowane do całości i niezgodne z duchem muzyki Moniuszki. Wielki urok mazure staropolskiego tkwi właśnie w zbiorowości tego tańca oraz w jego prostocie choreograficznej. Podziwiano tam najwyżej dobrane tańczące pary ale nigdy przeżyjące tańce solistki. Niezbyt stylowo były również tańce góralskie, przy czym wejście zbójników (kostiumy ładne) stanowiło tak samo dygresję typu „Deus ex machina”. Kreacja Biltnerówny była tu jednak bezspornie ciekawsza i bardziej celowo eksponująca jej taneczny żywioł i temperament.

Nowej „Halki” można wróżyć trwały żywot na deskach teatru poznańskiego tym więcej, iż operacji odmladzającej dokonano wprawdzie i — co najważniejsze — w sposób nie naruszający nieomal w niczym zasadniczej konstrukcji muzycznej dzieła.

Dr Z. Sitowski

linów to komuniści a ostatnich 6 faszyści. Pointą tego żartu jest fakt, że Bułgaria liczy przecież tylko 6 milionów mieszkańców. Łatwo z tego wywnioskować, że Bułgarzy w swej masie nie są na tyle politycznie dojrzałi, by w sobie wykształcić pojęcie nowych idei i prądów, nurtujących w świecie.

Warstwa inteligencji tkwi ciągle jeszcze korzeniami w jałowej glebie konserwatyizmu, kupiectwo i rzemiosło nie przestawiało się na nowe tory, a robotnicy i chłopci strząsają dopiero ze siebie brzemień społecznego upodlenia. Siłą narodu jest młode pokolenie, które najlepiej zna i rozumie nowe idee, głoszone przez czolowych przywódców ludowych. Należy do nich w pierwszym rzędzie Georgij Dimitrow, bohater procesu lipskiego, podejrzaný wówczas o podpalenie Reichstagu, jeden z najwybitniejszych rewolucjonistów naszych czasów.

On właśnie w 1942 r. stanął na czele Frontu Ojczyźnianego i poprowadził Bułgarów do boju o pełne wywolenie. Walka zakończyła się w dniu 9 września 1944 r. Władza przeszła wówczas w ręce ludu, który odsunął od wpływów wrogie demokracji elementy. Bez żalu żegnano carową, uchodzącą wraz ze synem za granicę.

Dwuletni plan gospodarczy

W ciągu ostatnich trzech lat zmieniło się polityczno-gospodarcze oblicze Bułgarii. Dotychczasowe osiągnięcia są wielkie, mimo, że realizację dążeń ludowych zahamowała katastrofalna susza, trwająca już trzy lata. Program zamierzeń na najbliższą przyszłość zawarty jest w dwuletnim planie gospodarczym, opracowanym przez najwybitniejszych polityków i ekonomistów bułgarskich. Zmierza on do wydzwignięcia kraju z dna zacofania i do przekształcenia Bułgarii w państwo na wskał nowoczesne. Czy jednak w ciągu tych dwu lat powiedzie się Bułgarom odzyskać równowagę gospodarczą? Należy wątpić.

Jeszcze w bieżącym roku trzeba było wybić bydlę i ograniczyć hodowlę owiec i nierogacizny ze względu na dotkliwy brak pasz i szalejące choroby, zwłaszcza „brucelozę”. Gospodarka rolna spodziewanych efektów nie dała. Aby zwiększyć plony i szybkości wybrnąć z kłopotów, rolnicy zaczęli łączyć swe gospodarstwa w spółdzielnie rolne. Na tym odcinku wyniki okazały się dobre. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy b. roku plan pracy zrealizowano w 82 procentach. Rolnicy mieli ponadto możliwość zamienienia prymitywnych narzędzi rolniczych na trwalsze i nowoczesniejsze, a nawet zakupili pewną ilość maszyn.

Jeśli chodzi o uprzemysłowienie kraju — prace posuwają się niestety opornie. Wyczerpało się wiele surowców, importowanych ze zagranicy; dąże się odczuć brak materiałów pomocniczych oraz wykwalifikowanych robotników i to głównie w przemyśle metalowym. W ostatnich dopiero miesiącach produkcja różnych fabryk nieznacznie zwiększyła się, a w związku z tym zmalała liczba bezrobotnych i to o 16 procent w stosunku do roku ubiegłego.

Zakrojone na ogromną skalę projekty zelektryfikowania kraju przewidują budowę parowej centrali „Marica” o mocy 75 tys. KW, parowej centrali „Pernik” o mocy 50 tys. KW, ciepłej centrali „Nadezda” o mocy 24 tys. KW, 10 podstacji — 110 tys. volt o ogólnej mocy 162 tys. KW, 182 posterunki transformatorowe, budowę przewodników na dalekie odległości i 14 wodno-elektrycznych centrali o ogólnej mocy 62 tys. KW. Wszystkie te projekty wymagają miliardowych sum i będą mogły być tylko wtedy zrealizowane gdy Bułgaria otrzyma od zagranicy maszyny, materiały budowlane i samochody.

Frontem do Słowiańszczyzny

Południowe granice Bułgarii są równocześnie granicami zasięgu Słowian. Bułgarzy zdają sobie doskonale sprawę z faktu swej przynależności plemiennej do grupy państw słowiańskich. Ich stosunek do Rosjan, Czechów czy Polaków jest dlatego swoiście serdeczny. Nie potrzeba zbytniej przenikliwości aby zrozumieć, że tylko w konstelacji ogólnosłowiańskiej może Bułgaria utrzymać swą suwerenność, rozwijać się i wzrastać w siłę i bogactwo. W każdym innym przypadku może grozić jej rozbiście i zejście do roli kolonii obcego mocarstwa. I stąd owo ciążenie ku Słowiańszczyźnie, wyrażające się w dążeniu do najściślejszej współpracy na arenie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. O to by więzy te zacieśniały się coraz bardziej, dba Polska tak samo jak Związek Radziecki, Czechosłowacja lub Jugosławia.

Nr 285

STRONA 2

Jaka jest dzisiejsza wieś?

Toczą się nieraz dyskusje, których rzeczowość należało by poddać w wątpliwość. Ludzie znani z obiektywizmu i doskonalego podejścia do całego szeregu zagadnień naszego życia zbiorowego, podchodzą do zagadnień życia wiejskiego z taką nieznajomością rzeczy, że po prostu trzeba ich posadzać o tendencję lub demagogię.

Piszący te słowa był świadkiem podobnej dyskusji na forum publicznym. Starły się tam dwa rozbieżne poglądy. Pierwszy z nich posadzał ludność wiejską o zachłanny egoizm i chęć wzbogacenia się za wszelką cenę, o niechęć do ograniczeń i przyciągania pasa, a nawet dążenie do sabotażu gospodarczego. Drugi natomiast pogląd wysuwał tezę, że wieś żyje w skrajnej nędzy, nie dojadła, że po prostu chodzi w łachmanach itp.

Mnie się zdaje, że ani jedna ani druga strona nie trafiła w sedno rzeczy, że ani pierwszy ani drugi pogląd nie odpowiada rzeczywistości.

Rozpatrzmy pierwsze twierdzenie. Czy na wsi mieszkają egoiści? Twierdzą, że nie. Znajac życie, wiem, że pomoc sąsiadka jest bardzo szeroko rozwinięta.

Drugi zarzut, to chęć wzbogacenia się. Stwierdzić musimy, że takie dążenia istnieją. Ale czyż można człowiekowi indywidualnie brać za złe, jeżeli dąży do podniesienia swego gospodarstwa na najwyższy poziom rozwoju? Czyż my jako naród nie dążymy również do podniesienia naszego bogactwa narodowego?

Wiemy przecież doskonale, że z dobrobytu i bogactw zasobów jednostek fizycznych, czy prawnych, warsztatów indywidualnych czy uświadczonych powstaje dobrobyt i bogactwo całego narodu.

Dalej sprawa niechęci do ograniczeń w zaspokajaniu potrzeb życiowych. Gdyby wieś była zasobna w inwentarz żywy i martwy, choćby w takim stopniu jak przed wojną, nie potrzebowałyby się ograniczać w korzystaniu z dóbr materialnych. Jeżeli natomiast są pod tym względem poważne braki, to z konieczności i bez nakazu chłop nasz ogranicza się w spożyciu, aby uzupełnić swe gospodarstwo.

Pozostaje jeszcze sprawa sabotażu gospodarczego. Kto jak kto, ale wieś polska dzisiaj nie ma powodów do uprawiania sabotażu, gdyż spełniły się jej marzenia, snute od kilku pokoleń. Ludność wiejska otrzymała upragnioną ziemię na własność. Wiedząc o tym odwiecznym przywiązaniu chłopów do ziemi i dążeniu do gospodaro-

wania „na swoim“, twierdzimy, że zarzut sabotażu gospodarczego jest po prostu absurdalny.

Drugi krańcowy pogląd, to ten, że wieś żyje w nędzy, że nie dojadła, że chodzi w łachmanach. Twierdzimy, że koniunktura dla gospodarstw wiejskich w dzisiejszej naszej rzeczywistości jest bardzo dobra, wieś żyje we **względnie** dobrobycie. Czy wieś chodzi w łachmanach? Nic podobnego. Na takie twierdzenie „człowiek wsio- wy“ winien się obrazić. Trudno przyjąć, aby do młocki, czy do wywożenia mierzwy ubrał się gospodarz w smoking i krawat, a kobiety w jedwabie. Ale patrzymy na siebie, gdy idziemy do kościoła. Czy różnimy się ubiorem od ludzi wiejskich? Niewiele, albo wcale. Twierdzenie więc, że wieś chodzi w łachmanach jest niesłuszne, jest zwykłą demagogią.

Prawda jest jeszcze jedna. Na wsi mieszka również biedota. A czyż podobnej biedoty nie ma w mieście? Temu nikt nie zaprzeczy.

Konkludując, twierdzimy, że wieś polska nie ma powodu do uprawiania sabotażu, że żyje we **względnie** pomyślnej koniunkturze i zamożność jej wzrasta. I życzyć sobie należy, aby wzrastała dalej, gdyż to jest milionowa masa konsumentów wyrobów przemysłowych. Im wieś będzie zamożniejsza i będzie więcej kupować, tym szybciej rozwinię się nasz przemysł, rzemiosło i handel, a co za tym idzie, szybciej dojdziemy do ogólnego dobrobytu, do okresu sytości.

K. Jaźwiecki

Pomysłne zbiory ziemniaków

Wies już kończy wykopki ziemniaków. Zbiór ich tegoroczny według dotychczasowych sprawozdań z różnych stron kraju jest dość pomyślny. W tym roku ogólna powierzchnia ziemi oddanej pod uprawę ziemniaków jest o 8% większa od roku ubiegłego i wynosi 1703 215 ha. Jeśli przyjmujemy zbiór wahający się od 105 do 115 q z ha, otrzymamy w tym roku 17 do 18 milionów ton ziemniaków (po potrąceniu 10% na straty). Przypuszczalnie areal ziemi pod uprawę ziemniaków w następnym roku zwiększy się o 10%. Toteż zapotrzebowanie na sadzeniaki wyniesie około 4 mil. ton. Resztę zużyje gospodarz na miejscu, część przerobią gorzelnie i zakupią miasta i okręgi przemysłowe. Sama wieś potrzebuje niecałe 5 mil. ton na własne wyżywienie i wyкарmienie inwentarza.

W planie produkcji przemysłu gorzelnianego przewiduje się większą przeróbkę ziemniaków niż w roku poprzednim. Około tysiąca gorzelni zostanie uruchomionych, które mają wyprodukować około 1 mil. hektolitrowy spirytusu z 900 tys. ton ziemniaków. Zapotrzebowanie spirytusu będzie większe ze względu na konieczność ograniczenia importu benzyny i zastosowanie mieszanek spirytusowych dla pojazdów mechanicznych. Nieznaczna część spirytusu będziemy eksportować.

Jeśli plan przemysłu ziemniaczanego wypełnimy w 100 procentach, nasycimy rynek wewnętrzy i — niecałe 7 tys. ton mączki ziemniaczanej, 400 ton dekstryny, niewielką ilość płatków ziemniaczanych będziemy mogli wywieźć za granicę. Ogólna produkcja mączki ziemniaczanej ma wynosić 20 tys. ton, dekstryny 2,1 tys. ton, niecałe 9 tys. ton syropu ziemniaczanego i półtora tys. ton klei. Zapotrzebowanie przemysłu włókienniczego i papierniczego wyniesie około 6,6 tys. ton ziemniaków.

Najważniejszym zadaniem dla państwa po zaopatrzeniu przemysłowych zakładów będzie zaopatrzenie ludności miejskiej i okręgów przemysłowych w ten niezwykle cenny produkt żywnościowy. Sektor państwowy, spółdzielczy i prywatny będą musiały podjąć zadanie dostarczenia ziemniaków szczególnie dla okręgu śląskiego. Centrala Funduszu Aprowizacyjnego zleciła nadzór nad zakupem i dostawą ziemniaków do tego okręgu Zjednoczeniu Gorzelni Rolniczych i Zjednoczeniu Przemysłu Ziemniaczanego. Śląsk otrzyma ziemniaki z naturalnej swojej bazy zaopatrzeniowej tj. z Pomorza, Wielkopolski i Dolnego Śląska. Zakupy te-

goroczne odbywać się będą tylko za gotówkę bez zastosowania premii towarowych i bez zawierania jakichkolwiek transakcji wymiennych (np. ziemniaki za węgiel). Ceny zostały ustalone — 500 zł za 1 q ziemniaków przemysłowych i 550 zł za 1 q ziemniaków jadalnych. Ceny te są korzystne dla rolnika. Gwarantują mu opłacalność uprawy i są w odpowiednim stosunku do obecnej ceny żyta.

Nieznaczna ilość ziemniaków będziemy mogli eksportować. W tej chwili toczą się pertraktacje z angielskimi i amerykańskimi wysłannikami ze strefy okupacyjnej w Niemczech. Na nasze sadzeniaki szczególnie reflektuje Szwajcaria, Francja i Belgia. Należy zaznaczyć, że przed wojną w kraju wyhodowaliśmy bardzo dobre odmiany ziemniaków, które wyróżniały się wytrzymałością, smakiem i obfitym zbiorem. Uprawa ta selekcyjna została zniszczona i zaniedbana w czasie okupacji, ale, jak się dowiadujemy, na nowo zaczyna być stosowana i niewątpliwie przyniesie lepsze zbiory i podniesie jakość ziemniaków w latach przyszłych.

Ziemniaki, jak z przybliżonych obliczeń widzimy, nie zawiodły w tegorocznych zbiorach. Ale na tym nie koniec. Zabezpieczenie tych pólów zależy bardzo będzie od warunków klimatycznych i dobrego okopcowania.

(jp)

Liście buraczane cenną paszą dla bydła

Liście buraczane należą do najpożywszych pasz zielonych dla bydła z powodu znacznej zawartości białka i skrobi, dwóch najważniejszych składników odżywczych. Zbiór liści buraczanych z jednego ha zawiera do 3 q białka i 15 q skrobi. Ta wartość odżywcza równa się 12 q makucho rzepakowego lub 24 q otrąb pszennych.

Przy kopaniu i obcinaniu liści buraków tak pastewnych jak i cukrowych należy zważać, by nie były zabrudzone ziemią, która krowie utrudnia trawienie i powoduje silne rozwołnienie. Gospodarz powinien unikać spasaniania liści buraczanych z kupek na ziemi. Krowa bowiem przydeptuje je i miesza z ziemią. W ten sposób niszczy i marnuje dużą ich ilość.

Krowie nie wolno dawać zbyt dużo liści. Na jedną krowę na dobę winno starczyć 30 kg. Najlepiej jednak zadawać mniejszą ilość, dorzucając za to słomę jarą lub plewy.

W razie nadmiaru liści buraczanych póki jeszcze są świeże, zrobić kiszonkę. Kisić można w specjalnie wybudowanych zbiornikach lub w dołach ziemnych. Liście kładzie się czyste, każdą warstwę należy dobrze udeptać, a na wierzch narzucić dużo ziemi, by przyciskała swoim ciężarem.

Dobre wysłodki buraczane dołować razem z liśćmi. W kopiec kładzie się naprzód warstwę liści, potem wysłodki i tak na przemian. Taka mieszanina lepiej się zakwasza i wartość odżywcza ma o wiele większą.

(jp)

Tuczymy gęsi świętomarcińskie

Zasadnicze sposoby tuczenia gęsi

Rozróżniamy dwa zasadnicze sposoby tuczenia gęsi — przymusowe i nieprzymusowe.

Przy tuczeniu przymusowym podajemy gęsiom karmę niezależnie od ich woli przymusowo w takiej ilości, jak to uważamy za wskazane. W większych zakładach zadaje się karmę w formie papki za pomocą lejka lub maszyny a przy domowym sposobie w formie specjalnych klusek z ciasta.

Nieprzymusowe tuczenie rozpoczyna się w obecnej porze tj. jesienią, gdy nie warto gęsi na pole wypędzać. Najekonomiczniej jest wstawić gęsi prosto z pola na tucz, po wybraniu i odłuszczeniu do chowu sztuk przeznaczonych. Dla osiągnięcia dobrych, średnio tłustych gęsi na pieczeń, umieszcza się je w niezbyt obszernym kojcu, można i na dworze w małym ogrodzonym miejscu niekoniecznie pod dachem. Karmić należy obficie. Początkowo daje się marchew, ćwikłę, ziemniaki i śrut jęczmienny, owsiany lub z kukurydzy. Stopniowo przechodzi się do wyłącznie karmienia śrutem lub ziarnem. We wodzie do picia winien się znajdować żwir. Dodatek soli do karmy (około 2 g na głowę w ciągu dnia) specjalnie w ostatnim czasie tuczenia spowoduje gęsi do wzmoczonego przyjmowania wody, przez co się lepiej tuczą. Wobec długich nocy jesiennych winno się umożliwić gęsiom przyjmowanie karmy jeszcze wieczorem przy świetle tak, żeby przerwa w spożywaniu karmy, spowodowana ciemnością, wynosiła najwyżej 8 godzin. Karmienie takie trwa około trzech tygodni. W pierwszym tygodniu ilość marchwi i ziemniaków winna być duża. Na gęś o przeciętnej wadze 3½ kg liczyć trzeba, jako początkową dawkę, 2500 g ziemniaków i marchwi oraz 100 g śrutu zbożowego lub ziarna. W drugim tygodniu 200 g ziarna i 1500 g okopowych, w trzecim tygodniu 350 do 400 g ziarna na sztukę dziennie.

Przy tym sposobie karmienia gęsi winny przybrać jakie 1½ kg przy trzytygodniowym tuczeniu. Z podanych ilości karmy nie trudno będzie obliczyć koszt tego przyrostu. Pod uwagę trzeba brać nie tylko przyrost na wadze, lecz poprawę jakości gęsi.

Gdy gęsi już utuczone i chcemy je sprzedać w stanie niewyżywym, należy dzień przed biciem nie dać im jeść, aby przewody pokarmowe były puste. Trzeba dać im kąpiel, bo przecie trzy tygodnie z chlewika nie wychodziły — a pierze musi być czyste. Gdzie brak jest stawu, na którym mogłyby popływać, wystawie choćby balie z czystą wodą. W chlewiku musi być oczywiście przygotowana świeża podściółka, aby gęsi po kąpieli już się nie ubrudziły.

Gęsi należy bić dopiero wtedy, gdy pióra całkowicie im wyschną. Przedtem trzeba przygotować naczynia do pior, które najlepiej zaraz podzielić na trzy gatunki: 1. puch, 2. pierze drobne i 3. pióra grubsze. Zaoszczędzamy sobie w ten sposób dużo pracy.

Najpierw gęś lekko ogłuszyć, następnie ostrym nożem przeciąć głębokoko i szeroko tylną część głowy, potem dla dobrego wyciekania krwi — trzymać gęś pionowo głową na dół tak długo, aż krew przestanie sączyć. Rano trzeba przewinąć gałankiem, ażeby nie zakrwawić pierza.

Gęś skubie się póki jest ciepła, rozpoczynając skubanie od piersi, która jest najwrażliwsza na zadarcie. Po oskubaniu natychmiast gęsi opalić z pozostałych włosków. Baczna uwaga!

zwrócić należy na to, żeby przy opalaniu nie wysmażyć gęsięgo tłuszczu.

Aby gęsi były po opaleniu czyste i miały piękny wygląd, należy je wymyć wodą i wyszorować grubymi otęrami pszennymi, po tym należy je opłukać. Jeżeli przy darciu pierza rozdarła się lekko skórka — co zdarza się przy największej ostrożności — ranę starannie zeszyc, możliwe najmniejszymi ściegami, aby było to niewidoczne.

Po zabiciu i wyczyszczeniu z pierza gęś należy powiesić w chłodnym miejscu głową do góry, aby wnętrzości się zsunęły. Gęś wygląda wtedy pełniejsza, a przecież im ponętniej i apetyczniej będzie się prezentować, tym łatwiej będziemy mogli ją sprzedać i tym lepszą cenę za nią otrzymamy.

(b)

Jak chronić krzewy i rośliny ozdobne przed mrozami

W końcu października zdarzają się często przymrozki. Najwyższy czas więc zabezpieczyć przed mrozem różę, krzewy i rośliny ozdobne oraz szlachetne drzewka owocowe.

Najlepiej z lasu przywieźć gałązek jałowca, które posłужą nam za kołuszki dla róż i innych roślin. Z krzewów róż należy zdjąć przede wszystkim liście i zaraz je palić, gdyż na spodniej ich stronie liścia gnieździ się mszyce, które pod cieplą pokrywają jałowcową znalazłyby doskonałe warunki rozwoju i przetrwania. Liście zdejmować trzeba również i dlatego, aby nie powodowały one gnicia łodyg. A więc — ogołocone z liści łodyżki róż przycinamy do ziemi i okrywamy je jałowcem, a na wierzchu dajemy jeszcze suche liście lub też przysypujemy piaskiem tak, aby kopczyk sięgał mniej więcej do połowy krzewu.

Różę pnące i krzewy pnące tzw. caprifolium, używane często do obsadzenia altanek — zabezpiecza się przed mrozami długą, równą słomą ze snopka i trziną i wiąże powrośkami ze słomy. Przykrzyć trzeba długim nawozem słomistym lub — co lepiej — gałązkami jałowca lub innych iglastych. Tak samo postępujemy z goździkami trwałymi i dwuletnimi — bo w ciężkie i bezśnieżne zimy łatwo przemarzają.

Inne wrażliwe krzewy ozdobne, jak np. magnolie, okrywamy również jałowcem, a na wierzchu dajemy zeschnięte liście lub też słomę. Tak samo chronimy przed mrozem wrażliwe drzewka owocowe np. brzoskwinie — rosące przy ścianach.

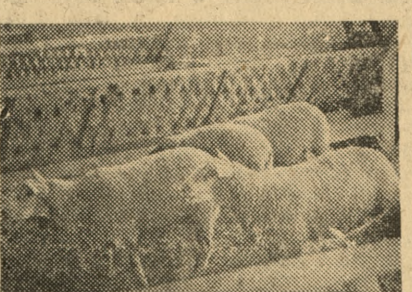
Zupełnie niewłaściwe jest zbyt grubo okrywanie ozdobnych roślin krzewiastych ciepłym nawozem, pod którym roślina nie ma możliwości oddychania i pozbawiona jest dopływu powietrza. Często się wtedy zdarza, że wiosną po zdjęciu nawozu — wiele spośród roślin krzewiastych ginie, względnie gnije.

d.w.b.

W kornikach

Kury z powodu pierzenia się słabną i skłonne są do przeziębień. W dnię słotne i zimne powinny mieć suchy kąt do grzbania w posładkach. Dawać im mleko zsiadłe. Z powodu coraz większego zimna potrzebna już jest ściółka w kurniku. Kaczki i gęsi przeznaczone do chowu powinny nadal chodzić na zerowiska. Tuczone — trzymać oddzielnie w zagrodzie na ściółce, dając im okopowe i zieloninę siekaną z o-sypką, parzone posłady lub ziarna.

Z Ogólnopolskiej Wystawy Rolniczo-Ogrodniczej w Poznaniu



Na zdjęciu widzimy gromadkę owiec rasy Berrichot, które wystawia Zarząd Państw. Nieruchomości Ziemijskich. Owce te prócz dobrej wełny mają bardzo smaczne mięso.

Na pierwszym planie krowy, odznaczające się wielką mlecznością. Przysłał je na wystawę do Poznania maj. Słagów pod zarządem Państw. Ziemijskich, Okr. Dolnośląskiego. Pierwsza z prawej „Kwiatka“ daje 6856 litrów mleka, z których wyrobiono 249 kg masła. Środkowa „Paulina“ przynosi 4924 litrów mleka z 165 kg masła. A ile mleka dają krowy w naszych gospodarstwach?

Nowy cennik na artykuły pierwszej potrzeby

Komisja Cennikowa przy Prezydencie st. m. Poznania, opierając się na art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 2. 6. 1947 (Dz. U. R. P. nr 43, poz. 218) i rozporząd. Rady Ministrów z dnia 10. 6. 1947 (Dz. U. R. P. nr 44, poz. 230) i rozporząd. Min. Przemysłu i Handlu z dnia 1. 7. 1947 r. w sprawie wykazów artykułów spożywczych pierwszej potrzeby oraz dopuszczalnej wysokości zysku brutto przy ich sprzedaży, ustaliła następujące ceny maksymalne, obowiązujące od dnia 15 października 1947 r.

Artykuł	Hurt za 100 kg	Detal za 1 kg
Mąka żytnia 90%	3.100	36
Mąka żytnia 80%	3.400	36
Mąka pszenna 80%	6.200	70
Mąka pszenna 70%	6.500	75
Kasza perlowa gat. I 55%	4.850	56
Kasza łamana 65%	4.200	49
Pęczak	3.900	45
Chleb żytni 90%	28	30
Chleb żytni 80%	32	35
Chleb pszenny 80%	60	65
Chleb pszenny 70%	63	70
Bułki 50 g z maki psz. 80%	3,60	4
Bułki 50 g z maki psz. 70%	4	4,50
Mięso wołowe:		
Poledwica	240	
Mięso bez kości	210	
Mięso z kością do 25%	170	
Mięso mielone — siekane	210	
Kość	30	
Mięso wieprzowe:		
Boczek i podgardle	260	
Schab kotlet, karkówka	280	
Mięso bez kości — szynka — sznycel	320	
Mięso z kością do 15% — szynka — rąbanka	270	
Zeberka	200	
Golonka	260	
Głowina	130	
Nogi — stópki	120	
Kość	30	
Tłuszcze:		
Słonina	330	
Smałc	420	

Masło mleczarskie	520
Masło oświkowe	470
Ziemniaki	710
Ziemniaki w detalu powyżej 50 kg	
za 100 kg	755
Ziemniaki w detalu poniżej 50 kg	
za 100 kg	850
Wędliny:	
Kiełbasa popularna	290
Kiełbasa zwyczajna — parzona	350
Kiełbasa serdelowa — parówkowa	290
Kiełbasa krakowska — królewicka	340
Metka	380
Parówki	340
Wątrobianka I gat.	270
Wątrobianka II gat.	260
Salceson	250
Głowina	290
Mortadela	340
Kaszanka z flakiem w jelicie cienkim	340
Kaszanka bez flaka	300
Kaszanka z plombą P. P. K.	50
	120

Trudności w transporcie pocztowym w miesiącach jesiennych

Ministerstwo Poczty i Telegrafów komunikuje, że w związku z przekuwaniem torów szerokich na normalne na szlaku kolejowym Katowice—Kraków —Przemysł oraz z powodu wstrzymania na innych odcinkach w okresie od dnia 5 października do 15 grudnia 1947 r. kursowania szeregu pociągów pasażerskich, zwłaszcza dalekobieżnych, prowadzących dotychczas ambulansów pocztowych, należy w miesiącach październiku, listopadzie i pierwszej połowie grudnia br. liczyć się ewentualnie z pewnymi opóźnieniami w przewozie poczty. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło wprawdzie na ten okres szereg ambulansów w in-

nych pociągach, lecz ambulansy te z powodu kursowania pociągów w porze nie odpowiadającej potrzebom poczty lub wskutek zbiegania, drogą okrężną, względnie w dłuższym niż dotychczas czasie, nie zdołają całkowicie zapobiec ujemnym skutkom, jakie wynikają ze wstrzymania obiegu ambulansów właściwych.

Powodem okresowego wstrzymania niektórych pociągów pasażerskich jest potrzeba zwiększenia ilości pociągów towarowych dla gospodarczych przewozów jesiennych (węgiel na zimę, kampania buraczana, ziemniaki, zboże itp.), o czym informowały już wcześniej koleje.

Cedula gieldy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 13 października 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poznańskim.

Pszemica 3500, żyto 2300, jęczmień 2300, jęczmień browarniany 2650, owies 2300, proso 2800—3000, mąka pszenna 80 proc. bez op. 5000—5300, mąka żytnia 90 proc. bez op. 2600—2800, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1750 do 1850, kasza jęczmienna 65 proc. 3200 do 3500, groch Wiktor 4600—5000, rzepak olejowy 9000—10 000, rzepak jary 8000—9000, rzepak jary 8000—9000, siemię lniane 15 500—16 000, linianka 8500 do 9000, mak niebieski 18 000—20 000, gorczyca 8800—9300, makuchy rzepakowe w taflach 2700—2800, śrut lniany 3600—3800, śrut rzepakowy 2400—2500, ziemniaki kompostacyjne 550—600, ziemniaki przemysłowe 500—550, słoma żytnia prasowana 525—575, siano zwykłe prasowane 675—750, siano nadnotekie prasowane 750—800.

Tendencja spokojna.

Tabela wygranych 5 I loterii

2-gi dzień ciągnięcia II-giej klasy	
Wygrane po 100 000 zł: Nr Nr 718	34930 66295
Wygrane po 20 000 zł: Nr Nr 4407	9506 11021 13718 28234 29345 33570
Wygrane po 10 000 zł: Nr Nr 1227	2830 7492 14436 21025 26225 29407
Wygrane po 5000 zł: Nr Nr 725	39763 44649 46124 51632 53052 54613
Wygrane po 100 000 zł: Nr Nr 725	58397 71914 71915 75027 79330 84522
3-ci dzień ciągnięcia II-giej klasy	
Wygrane po 100 000 zł: Nr Nr 20075	37666 49351 62295 76462
Wygrane po 20 000 zł: Nr Nr 20103	28362 29657 29933 55457 56455 60191
Wygrane po 10 000 zł: Nr Nr 1934	75996 77329
Wygrane po 5000 zł: Nr Nr 312	2612 909 3295 370 4327 8044 10676
	11690 13421 16973 24329 834 877 907
	25552 28876 32539 37316 38375 937
	39451 40714 41123 43000 44372 765
	46034 573 981 47577 578 48218 668
	51155 52232 840 53587 54225 56390
	60147 62235 762 63211 65790 69573
	70045 680 71597 72495 74322 80970
	82005 83029 536

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi

zakupi

MASZYNY I KOTŁY

do wyrobu mydła zwykłego toaletowego i świece

Zgłoszenia kierować do Wydziału Produkcji P.S.S. w Łodzi, ul. Piotrkowska 31, tel. 181-63 10-351

P. T. KUPCY branży KONFEKCYJNEJ

Firma HIERONIM SCHÖNWALDER

Kraków, Połockiego 13, telefon 563-20

poleca **hurtowo**

ubrania kurtki szlafroki
płaszczki spodnie bonżurki

WYSOKIE GATUNKI

WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE 6205

Fabryka Maszyn Włókienniczych „JOSEPHY II“

w Zielonej Górze

poszukuje **techników, konstruktorów oraz kalkulatora**

Mieszkania zapewnione. Pisemne oferty należy kierować do Wydziału Personalnego Zielona Góra, ul. Dąbrowskiego 26. 10-232

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 18, ogłasza przetarg nieograniczony na prace murarskie i ciesielskie przy 58 szkole powszechnej w mieszkaniu kasztelana w Ławicy-wieś. Urzędowe podkładki ofertowe otrzymać można z opłatą 600,— zł w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Oferty w podwójnych zalakowanych bezimiennych kopertach z napisem „Oferta na prace murarskie i ciesielskie przy 58 szkole powszechnej w mieszkaniu kasztelana w Ławicy-wieś“ — należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 20. 10. 47, godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej, ul. Matejki 48/49 w wysokości 2% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisję otwarcie ofert nastąpi 20. 10. 47 o godz. 10 w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru oferty wzgl. nieprzyjęcia żadnej.

Wydział Budowlany
Naczelnik Wydziału. 10-346

Wieczne pióra

szczyryki, organki, grzebienie, lusterka, oraz bogaty wybór innych towarów

poleca **Hurtownia Galanterii W. Ignaczak** 6086

Poznań, ulica Piekary nr 1 — Telefon 34-33

Przetarg nieograniczony

na zwózki następujących surowców i materiałów pomocniczych miesięcznie: ca 200 ton młatu i węgla z dworca Tama Garbarska do fabryki; ca 50 ton cukru z dworca Tama Garbarska do fabryki; ca 20 ton syropu z dworca Tama Garbarska do fabryki; ca 10 ton różnych towarów, drobnych itd.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg przewozowy“, należy składać do dnia 20. 10. 1947 do Wydziału Zaopatrzenia w Państwowej Fabryce Czekolady i Cukrów nr 1 „Goplana“ w Poznaniu, ul. Wawrzynca nr 11. 10-384

W dniu 21. 10. 47 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Zastrzegamy sobie dowolny wybór ofert bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów.

II. Km. 277/47

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu, II Rewiru, Jan Cibicki, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Wierzbiciele 13, m. 7, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 18 października 1947 r., godz. 12

w Poznaniu, ul. Chłodna 5, m. 2 odbędzie się licytacja ruchomości, a mianowicie sprzedane zostanie umebłowanie jadalni, obrazy, kilimy, maszyna do szycia, tapczan, lampy, umywalka, zegar, oszaczowane na łączną sumę 561.000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym.

Poznań, dnia 7 października 1947 r.

(—) Cibicki
Komornik. 40849

Rozkład jazdy autobusów

na okres zimowy

Linia Zielona Góra — Leszno

odjazd z Zielonej Góry do Leszna godz. 7.00
„ z Leszna do Zielonej Góry „ 14.15

Linia Zielona Góra — Wolsztyn

odjazd z Zielonej Góry do Wolsztyna godz. 15.00
„ z Wolsztyna do Zielonej Góry „ 7.00

Linia Zielona Góra — Zary

odjazd z Zielonej Góry do Zary godz. 16.30
„ z Zary do Zielonej Góry „ 6.00

Do Leszna i Zary jest połączenie autobusem w Nowej Soli. Wszelkie bliższe informacje
Zielona Góra, 3 Maja 73, m. 4, telef. 865. 10-358

Fotografie

wypalane na porcelanie na nagrobki

Foto-Jurma

Poznań, Wrocławska 38
Telefon 22-68 p. 6178

Kamień młyński

1 m 6 kompl. Śrutownik, motor 6PS 220/380, pierścieniowy, wirówkę, kuźnię polową — wszystko w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. p6214

Wiadomość: Poznań, Poznańska 68, tel. 99-14

Książki szkolne

lektury, podręczniki uniwersyteckie

poleca **Nuty — mapy**

Księgarnia F. Czekalski

Poznań, Walki Młodych 10 [dawn. Podgórną]

Łóżka żelazne

dziecięce i normalne

poleca **„SPRZĘT DOMOWY“**

właśc. A. DOŁSKI p. 5287

POZNAŃ, Mielżyńskiego 16 tel. 29-82

SANATORIUM DLA PŁUCNO-CHORYCH

w Trzebiechowie pow. Świebodzin

załadni zaraz

maszynistkę-kancelistkę

Wynagrodzenie w/g X grupy, wolne mieszkanie, utrzymanie i światło. 10-345

Lekarskie

Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20, przeprowadza kuracje wodno-, elektro-, światło-lecznicze. Borowina. p5889

Wolne posady

Montera samochodowego ze znajomością silników „Diesla“ poszukuje zaraz firma T. Czajczyński, Poznań, Dąbrowskiego 89. 10-258

Dzielnica z gotowaniem, naciętniej z prowincji, do miły zaraz. Zgłoszenia: Piekary 25, m. 7. 40625

Robotników budowlanych do rozbiórki murów — akord — przyjmujemy. Rzepickiego 38, m. 4 (przy ul. Hetmańskiej). 40612

Sila biurowa, samotna, do majątku rolnego, potrzebna. Zgłoszenia: Samopomoc Chłopska, Grottegra 4, pokój 48. p6173

Potrzebny pracownik, który zna pracę przy walcach, kurdzielach, półwiejska 6. 10-388

Stęperka biegła do galanterii skóranej potrzebna. Kurdziel, p47wiejska 6. 10-389

Robotnicy budowlani i cieśle potrzebni. Zgłoszenia: Strzelecka 6. 40758

Krawcy na szuki. Zakład krawczy, Piekary 25 m. 6. 40684

Przychodnią zaraz. Kantaka 7 m. 4. 40752

Cukiernik-deserant, piekarz i uczeń mogą się zgłosić Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 40742

Maszynistki, stenotypistki, korespondentki, sekretarki na posadach, bez posad rejestruje się. Centralny Związek Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. Pośrednictwo pracy. Konkursy. Piśmo stenograficzne. Stenograf polski, Łódź, Piotrkowska 83. 10-350

Fryzjerka potrzebna na stałe. Poznań, Chociszewskiego 21. 40753

Dzielnica z gotowaniem potrzebna zaraz. Górski, Wrocławska 12. 40736

Uczennica fryzjerska sprytna potrzebna. Łukasiewicz 17. 40718

Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. Maleckiego 31 m. 3. 40693

Mechanik samochodowy potrzebny. Auto-Obstuga, Poznańska 64. 40715

Państwowe Zakłady Umundurowania

Ośrodek 2 w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21 poszukują zaraz

biegłej maszynistki 10-385

Dzielnica do wszelkich prac domowych potrzebna. Dobre wynagrodzenie. Sołacz, Podolska 13. 40714

Dzielnica do prac potrzebna zaraz. M. Focha 77, skład skór. 40708

Miejsza pomocnica domowa do trzech osób potrzebna. Zgłoszenia: Przybyszewskiego 17 m. 5, godz. 16—19. 40696

Stolarzy budowlanych przyjmujemy zaraz. Stolarska, Lodowa nr 10. 40892

Krawcy, dobre sity, potrzebni. Szymański, Świerczewskiego nr 13. 40688

Pomocnik krawiecki i ręczniarka na miarową pracę potrzebna. St. Bloch, M. Focha 75 m. 6. 40681

Poszukuje dwóch uczniów rzemieślniczych, Zgłoszenia osobiste: mistrz rzemieślniczy Antoni Tysser, Kłódzko (Dolny Śląsk), 10-365

Wschowa, ul. Długa 5, 10-365

OGŁOSZENIA DROBNE

Ronto: Bank Gosp. Spółd. nr 6

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10. I piętro — Tel. 64 75 i 62-70 (wewa. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Karmielarz-cukiernik z kartą rzemieślniczą potrzebny natychmiast na prowincję. Oferty z podaniem pensji do Głosu Wlkp. nr 40673.

Bufetowa wykwalifikowana, obsługa gości, zaraz. „Pawilon“, Rynek Wilecki. k1841

Ekspedientki rzemieślnicze oraz kasjerka dobrymi świadectwami. Oferty nr 3354 Czytelnik. Armii Czerwonej 1. c3496

Starszy uczeń chłopak do posyłek potrzebny zaraz. Roma, Masztalarska 7. c3491

Słusarz hydrauliczny, obeznany z instalacją wodną poszukiwany zaraz. Szpital św. Franciszka, Kłódzko (Dolny Śląsk). 10-339

Rutynowanego księgowego(ej)

ze znajomością księgowości przebiegowej i planu kont poszukuje 10-349

ROLNIK w Rawiczu

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.

Fryzjerka dzielna, posada stała. Focha 36. 40669

Reparacja do elektrycznego podnoszenia oczek potrzebna. Wynagrodzenie procentowe oraz mieszkanie. Wrocław, Stalina 80, Maria Mrowiec. 10-340

Palacz zawodowy do obsługi kotła parowego i centralnego ogrzewania poszukiwany zaraz. Szpital św. Franciszka, Kłódzko (Dolny Śląsk). 10-338

Pomocnica domowa uczciwa, cały dzień, potrzebna. Marcinowski 2 m. 5. c3490

Cukiernik-karmielarz dobrych warunkach ewtl. udział poszukiwany. Oferty „PAR“, Ratajczaka 7, pod „10,447“. p6216

Mechanik samochodowy potrzebny. Auto-Obstuga, Poznańska 64. p6210

2 pomocników krawieckich na miarową pracę może się zgłosić. Magazyn Mód, Banaś i Czosnowski, 27 Grudnia 16. p6203

Handlowe Kursy półroczne — rannę i popołudniową, rozpoczynają 3 listopada. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyniaka 33. 10-193

Półroczne kursy handlowe rozpoczynają 3 listopada. Wpisz: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 40319

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 40480

Lekcje gry fortepianowej i teorii udzielę początkującym pedagog. Zgłoszenia: Szremcel, Nowa 66, Roosevelt 47, od 8—12-tej. 10-352

Stary urzędnik samorządowy poszukuje posady na Zachodzie. Oferty Głos Wielkopolski nr 10-331.

Gospodyn uczciwa, inteligentna, szuka posady zaraz do 2 lub 3 osób, tylko w Poznaniu. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 10-374.

Magazynier branży żywnościowej, młody, energiczny, średnio wykształcony, obeznany z pracą biurową, 4-letnia praktyka handlowa, przyjmie odpowiednie posadę, również w charakterze szefa. Łaskawe oferty „Czytelnik“, Armii Czerwonej 1, pod nr 3352. c3494

Energiczny, z wieloletnią praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych, dobre świadectwa pracy, poszukuje stanowiska kierownika ogólnoadministracyjnego lub handlowego. Wyczerpujące oferty „PAR“, Ratajczaka 7, pod „10,450“. p6218

Handlowe Kursy półroczne — rannę i popołudniową, rozpoczynają 3 listopada. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyniaka 33. 10-193

Półroczne kursy handlowe rozpoczynają 3 listopada. Wpisz: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 40319

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 40480

Lekcje gry fortepianowej i teorii udzielę początkującym pedagog. Zgłoszenia: Szremcel, Nowa 66, Roosevelt 47, od 8—12-tej. 10-352

Stary urzędnik samorządowy poszukuje posady na Zachodzie. Oferty Głos Wielkopolski nr 10-331.

Gospodyn uczciwa, inteligentna, szuka posady zaraz do 2 lub 3 osób, tylko w Poznaniu. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 10-374.

Magazynier branży żywnościowej, młody, energiczny, średnio wykształcony, obeznany z pracą biurową, 4-letnia praktyka handlowa, przyjmie odpowiednie posadę, również w charakterze szefa. Łaskawe oferty „Czytelnik“, Armii Czerwonej 1, pod nr 3352. c3494

Energiczny, z wieloletnią praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych, dobre świadectwa pracy, poszukuje stanowiska kierownika ogólnoadministracyjnego lub handlowego. Wyczerpujące oferty „PAR“, Ratajczaka 7, pod „10,450“. p6218

Sprzedaże

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, ul. Rybaki 6, w podwórzu. p5871

Planina najkorzystniej Poznański Skład Planin. Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej. p5876

Wielkopolska Hurtownia Galanterii, Towarów kr. tch. Poznań, Stary Rynek 80/82. 10-99

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. 10-100

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup, sprzedaż. „ReMa“, Poznań, św. Marcina 5 (przy pl. Hoovera), tel. 44-07. p6054

Obrazy oprawy najkorzystniej Witold Leworski, Poznań, tylko Wrocławska 36. p6040

Autko, wózek dziecięcy, nowy, okazynie sprzedam. Raczyński 9, m. 14, telefon 88-45. 40391

W najlepszych punktach miasta powiatowego, do sprzedania z powodu choroby, świetnie prosperujący skład bławatno-galanteryjny istniejący przeszło 30 lat. Mieszkanie również wolne. Oferty do Głosu Wielkopolskiego pod nr 40275.

Meble, sypialnie, jadalnie, kuchnie, najtaniej K. Bakoś, Garbary 21. 10-220

Materace, tapczany fotele, leżanki. „Rekord“. Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p5969

Ubrania robocze, mundurki harcerskie, koszule, płaszczki, wodoodporne i leżanki, buty, rękawice, skarpetki, fałszywe, hurtowo artykuły biżuterii, dostarcza **Fabryka Odzieży Ochronnej** W. Kozioła, Gliwice, ul. Kacyniec 30, tel. 40-93. 10-233

Kamienie dwupiętrowa, Willa, przy tramwaju — 950 tys., dom 4 ubikacje, ogród, cały wolny, blisko tramwaju — 900.000, dom 5 ubikacji, 4 morgi ogrodu, powiat Szamoty — 500.000, wybór gospodarstw, parceli korzystnie sprzedam Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 40607

Kamienie dwupiętrowa, Willa, przy tramwaju — 950 tys., dom 4 ubikacje, ogród, cały wolny, blisko tramwaju — 900.000, dom 5 ubikacji, 4 morgi ogrodu, powiat Szamoty — 500.000, wybór gospodarstw, parceli korzystnie sprzedam Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 40607

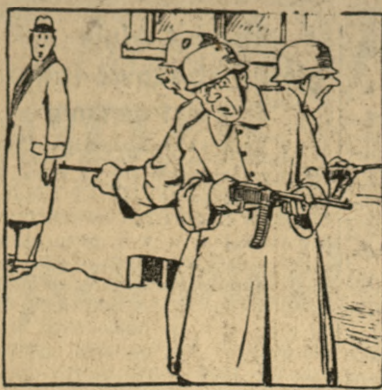
Samochód osobowy „Adler-Triumf“

Samochód półciężarowy „Framo“ trzykółkowy sprzedam. Jackowskiego 34, tel. 65—21. p6230

Stach z Błękitnej Siatki

napisał: Tadeusz Nowak ilustr. A. Bilski

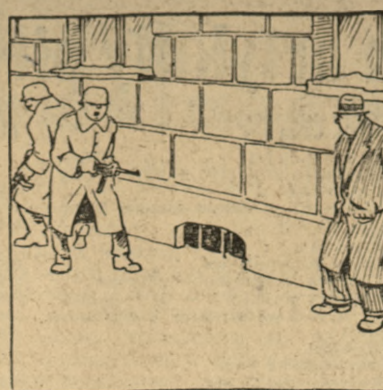
I miała słuszną sprzedaż. Podszedł do niej Niemiec i kupił pod plakatem „kara śmierci za handel uliczny” duży kawał mięsa. Na rogu ulicy Niemcy zatrzymywali przechodzących mężczyzn. Nie dało się już wrócić tak, że i ojciec Stacha musiał się legitymować. Nagle suchy trzask twardo zadźwięczał o stalowy hełm niemieckiego żołdaka. Przerazenie na twarzach Niemców było widoczne dla każdego.



W Niemców, jakby piorun uderzył. Czyżby ktoś strzelił? Wściekłym wzrokiem rozglądali się wokół, a groźne rozpłycały wymierzili w tłum.



Lecz co to? Znowu coś uderzyło o metal niemieckiego hełmu. Tępo już było Niemcom za wiele. Strzelili kilkakrotnie w powietrze na postrach. Ludzie się rozbiegli. Stach z ojcem natomiast przykucnęli pod murem, obok budki z papierosami.



Lecz Niemców obleciał tchórz. Tymczasem doszedł cichy chichot z obok stojącej budki. Kiedy już Niemcy zginęli z rogiem ulicy Marszałkowskiej, Stach wstał i z ojcem poszedł do małego okienka lichego kiosku.



Stacha tymczasem doszedł cichy chichot z obok stojącej budki. Kiedy już Niemcy zginęli z rogiem ulicy Marszałkowskiej, Stach wstał i z ojcem poszedł do małego okienka lichego kiosku.

Karakuty w dobrym stanie sprzedam, Ostroga 10 m. 1, od 16—19-tej. c3383

Zabawki — Wytwórnia Bobo, Katowice, Opolska 18, poleca 50 nowości sezonowych. Ceniki wysyłamy. 10-344

Okna inspektowe sprzedam — Poznań-Chartowo, Łąska 30. p6174

Meble

sypialnie, kuchnie, stołowe, biurowe, pojedyncze, meble wystylane po cenach przystępnych poleca Magazyn Mebli H. Leśniewicz-Poznań Św. Marcina 74. telefon 11-89. 10-8

Młynskie maszyny, wszelkiego rodzaju silniki ssąco-gazowe, ropne, lokomobile dostarcza cała Polska. — Budowa młynów, Wrocław, Św. Wincentego 25, tel. 35-80 (obok dworca Odra). 10-353

Dywan 2 1/2 x 3 1/2 ręcznie wiązany, tani. Wojciechowski, ul. Grobla 6 m. 3. p6217

Szczecińska Airdal Terrier rasowe, piękne okazy, sprzedam. Sołacka 18/20 m. 7. 10-368

Plachty nieprzemakalne wszelkich rozmiarów oraz tacki transportowe dostarcza Rudolf Huzban, Chorzów, Stawowa nr 10. Zastępcę poszukiwani. p6220

Sprzedam motocykl 2-sełkę D. K. W. Łukaszewicza 15 m. 1. 40759

GUZIKI, PODSZEWKI do ubrań, kostiumów i płaszczy poleca T. ANDRZEJEWSKI Szkolna 12 - tel. 85-01.

Dom z piekarnią przy Poznaniu, cena 200.000. Adres wskazuje Gł. Włp. nr 40737

Pianino orzechowe, zegar stojący, dobrym stanie, półwiejska 11 m. 24. 40732

Dwie opony 17 — ul. Świerczewskiego 26 m. 3, od 15 do 16-tej. 40754

Dobrego konia roboczego watacha sprzedaje Fabryka Wód Mineralnych, dr J. K. Podlewski, Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 32. 40751

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cylindrowy, 2,5 ltr., na chodzie, wraz z częściami, zapasowymi, tani sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 40745.

Plaszcz gabardynowy męski i sukienka taflowa ślubna na sprzedaż. Opalenicka 6 m. 1. 40744

Fortepian Ibach krótki koncertowy sprzedam lub zamienię na pianino za dopłatą. Kopernika 6 m. 12. 40740

Maszynę półkrawiecką Grizner korzystnie sprzedam, Brnińska 13 m. 3 (Brama Warszawska). 40728

Sprzedam okazjnie maszynę kusierniczą, rower damski i piec kawy przenośny. Różana 15 m. 23, w godz. 16—18. 40726

Sprzedam taśmówkę do drzewa Ø 800 mm, Ø 800 mm, Ø 800 mm. 40721

SAMODZIAŁ POZNAŃSKI Poznań, ul. 23 Lutego 21 m. 3, poleca: na sezon jesienno-zimowy materiały czyste wełniane — na płaszcze, pelisy, ubrania i sukienki oraz szaliki i chusteczki. Hurt i detal. Przyjmuje się zamówienia. c3458

Dechówkę-karpówkę 5000 szt okazjnie sprzedam. Oferty Gł. Włp. nr 40722.

Oddam skład na ruchliwej ulicy. Oferty Gł. Włp. nr 40720.

Tapczan dwuosobowy tani — Żydowska 19 m. 3. 40719

Tragary sprzedam. Łukaszewicza 16. 40707

Samochód 4-osobowy Ford Wskaże: Zwierzyniecka nr 8. 40702

Sprzedam wille Sołacz wolne mieszkanie. 1.800.000. — Gołosiński, Świerczewskiego 11 m. 14. 40689

Rower damski, balonówka, w dobrym stanie sprzedam. Marsz. Focha 54 m. 5. 40697

Sklep, nadający się na każdą branżę, okolica Starego Rynku, korzystnie. Adres wskazuje Gł. Włp. nr 40674.

Samochód półciężarowy, trzykołowy, po remoncie, skrzynka biegów kompletna do Forda 8, opona mało używana 700x16, okazjnie na sprzedaż. Derezkiński, Trzemeszno, Św. Michała 3. 40709

NIEZAWODNE ŚRODKI! Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Trucizna na szczury Płyn p-w w szwawicy Płyn p-w pluskwom Proszek a la DDT p-w robactwu do nabywania w drogeriach i aptekach poleca Wytwórnia „Podkowa” Poznań, Dominikańska 7, tel. 11-05. p6193

Krzesła fryzjerskie, gabinet kusiernic, piec westfalka na prąd i węgiel, zegar stojący. Prątkowski, stolarnia, Ślusarska nr 3. 40700

Kredens kuchenny, radio nowoczesne, łóżeczko, płaszcz wojskowy, kurtka męska — Limanowskiego nr 10 m. 17. 40694

Radio zmienny Super Blaupunkt sprzedam. Jarochowskiego 10 m. 13. 40687

Okazjnie sprzedam platformę na oponach, nośność 35 cetn. i kompletne osie z oponami 17—500. Kościelna nr 33. 40685

Radio super 3 zakresy zmiennokazjnie. Dąbrowskiego 82 m. 12. 40679

Trykotarsko-północzniczą 500-igową, okrągą. Nowość. Robi swetry, bluzery, bieliznę, pończochy. Cena 50.000. Oferty Gł. Włp. nr 40678.

Świece samochodowe wszelkich typów fabrykalów poleca w dużym wyborze CENTRUM KAMIŃSKI, Poznań, Daszyńskiego 17. Skup starych świec 14 mm i uszczelkę oraz regenerację świec systemem Bosch. p6207

Maszynę biurową, polski układ, za 20.000. Reznier, Mickiewicza 27. 40677

Fraterkę elektryczną i wyżymaczkę sprzedam. Tel. 79-59. 40675

Tapczany 2-osobowe, automataczne, fotele, kanapy, łóżka, najtaniej Pfeil, Małeckiego 33. 40672

Łóżankę używaną, nowo przełożoną, tani sprzedam. Pfeil, Małeckiego 33. 40671

Łóżankę i kanapę z fotelami tani. Garbary 4, m. 8. 40670

Futro, czarne łapki, okazjnie. Długa 3, tel. 36-53. 4122

Wózek dziecięcy sprzedam. — Ul. Kopernika 3, m. 25. 41840

Okazał! Na sprzedaż, ewtl. spółka stolarnia z narzędziami, maszynami, z materiałem, w ruchu. Tylko poważne, bezpośrednie propozycje z gotówką. Of. Gł. Włp. nr 40676.

Parcele na Ławicy sprzedam oraz motocykl 200 cm, Victoria, w bardzo dobrym stanie. Oferty nr 1436; Czytelnik, Daszyńskiego 48. 41839

Futro męskie, marenko, spód mały, kołnier karakuty; — płaszcz męski zimowy, marenko, przedwojenny, średnie figury, sprzedam. Szewska 15 m. 6. 43497

Maszynę do szycia z podtłumieniem czołkiem. Grobla 1 m. 19. 43493

Pianino Blüthnera sprzedam. Maciejowska, Pleszew. 43487

Futro karakulowe do sprzedania. Garnarska 2, m. 8. 43489

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Woski i parafinę stale kupuje lub zamienia na świecę również kościelne. Kupujemy grubszą celofan. Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5789

Maszynę do szycia sprzedam. Oferty Gł. Włp. nr 40773.

Łóżecko drewniane, kapce, buciki dziewczęce, beczkę debową 100 (piwną) okazjnie sprzedam. Staszica 15 m. 1. 40769

Setka na chodzie. Focha 31 — H. Sroczyński. 40766

Opony i dętki 750x20 — St. Różański, Rynek Śródecki, Cybilska 10. 40764